

Notarialnie stwierdzony nakład 21.000 egzemplarzy.

Nr. 5 (77)



Cena 40 gr.

Tom V.

LOTNIK



**ORGAN ZWIĄZKU
LOTNIKÓW POLSKICH**

NUMER GÓRNOŚLĄSKI.

Sekcja Lotn. Kół. Meczan. Politechn. W

ROZKŁAD LOTÓW:

PRZEWÓZ:

PASAŻERÓW

POCZTY

TOWARÓW

Godzina	Kierunek	Godzina
9,00	Poznań Warszawa	16,00
11,00		14,00

INFORMACJE:

Poznań | Telefon | 5340

Warszawa . 1797



Samolot kursuje

codziennie

z wyjątkiem

niedziel

Dowóz

do i z lotniska

uwzgl. w cenie

biletu lotu

AERO
KOMUNIKACJA POWIETRZNA

Sprzedaż biletów:

W Poznaniu, w biurze „Orbis“ Pl. Wolności 9
W Warszawie, w biurze naszego kier. Ruchu
Lotnisko Cywilne, ul. Topolowa.

Pocztę lotniczą należy oddawać
w głównym urzędzie pocztowym
w Poznaniu i w Warszawie.

P. L. L. AEROLOT S. A.

ZARZĄD: Warszawa, Nowy Świat 24

PORT LOTNICZY: Warszawa, ul. Topolowa (za kolonią Staszycyca). PRZEWÓZ: Pasażerów, poczty i towarów. INFORMACJE: Telefony: Warszawa, 900 i 850. Lwów: 610 i 2275. Kraków: 3222 i 4737. Gdańsk: 415-31. Wiedeń: 78-395 i 78-495. Rozkład lotów ważny od 1. października 1926 roku aż do odwołania.

Godzina	Kierunek	Godzina
9,00	Gdańsk Warszawa Warszawa Lwów	15,30
12,00		12,30
12,15		11,45
15,15		8,45
8,45	Lwów Kraków	15,30
11,45		12,30
8,30	Warszawa przez Łódź Kraków Kraków Wiedeń	12,00
11,45		8,45
12,15		11,45
15,15		8,45

Uwagi: Komunikacja codzienna z wyjątkiem niedziel. Dowóz do i z lotniska z wyjątkiem w Warszawie i Gdańsku uwzględniono w cenie biletu.

Dostawa poczty i przesyłek w tym samym dniu. Pocztę lotniczą nadaje się w Urzędach poczt. (istnieją specjalne znaczki poczty lotniczej).



LOTNIK

ORGAN ♦ ZWIĄZKU ♦ LOTNIKÓW ♦ POLSKICH. 5

Nr. 5 (77)

Poznań, 20 marca 1927.

Tom V

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie i urzędy pocztowe w kraju i Administracja.
Przedruk wiadomości dozwolony tylko za wskazaniem źródła.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **POZNAŃ, STARY RYNEK NR. 95/96.**

TREŚĆ NUMERU: M. B. — Wstępny :-: Czem jest lotnictwo — Inż. Dobrzycki :-: Techniczny postęp lotnictwa — Inż. A. Rybicki :-: Bohaterskiemu lotnikowi władcy przestworza kapitanowi Orlińskiemu Cześć! — M. Charnas :-: Lotnisko w Katowicach :-: M. Charnas — Ruchoma Wystawa Lotnicza :-: Działalność Ruchomej Wystawy Lotniczej :-: Tydzień Lotniczy na Górnym Śląsku :-: Loterja Fantowa :-: Refleksje :-: Kronika.

M. B.

Jakich zalet i cech charakteru wymaga lotnictwo od człowieka poświęcającego się tej gałęzi techniki?

Śmiałości, bystrości umysłu i orjentacji, wrodzonej inteligencji, a przede wszystkim świętego płomienia ekstazy i uwielbienia dla pięknego i wzniosłego fachu. Mówiąc do was młodzieży, szczególnie podkreślam ten pierwiastek głębokiego zamiłowania i oddania się pracy bez zastrzeżeń. Cechy te wyrabiać musimy od najmłodszych lat. Musimy tak wykształcić swój mózg i swoją wolę, aby myślały i działały specjalnymi kategorjami lotniczymi.

Stworzyć musimy człowieka-ptaka, z jego instykiem i jego zamiłowaniem ruchu, stońca i przestworzy. Zrozumiąły to już wszystkie narody świata, a szczególnie Niemcy i Bolszewicy. Kraje te pokryte są gęstą siecią zrzeszeń młodzieży, poświęconych krzewieniu sportów i wiedzy lotniczej. Miljony marek i rubli włącza się do budżetów państwowych na podtrzymanie tych instytucji na wysokim poziomie. Liczne konkursy modeli i szybowców z wielkimi nagrodami, stałe szkoły modelarstwa i lotów szybowych ułatwiają pracę i nadają jej żywe tempo.

Wy, Młodzieży Polska, znana ze swej energii, poświęcenia i odwagi, potraficie zrobić nie mniej. Ci co rozumieją ogromne znaczenie lotnictwa dla istnienia i rozwoju Państwa, niech uświadamiają kolegów. Niech w nich budzą święty ogień miłości nie tylko do rodzimego łądu, ale i bezmiernego oceanu powietrznego.

Twórcie kluby sportowe, budujcie modele, szybowce i uczcie się, zważając pilnie na postępy techniki lotniczej w całym świecie.

Jesteście Przyszłością i Nadzieją Narodu, pamiętajcie, że od Waszych wysiłków, Waszych cnót, Waszych zalet i zamiłowań zależy los i przyszłość Polski.

Czem jest Lotnictwo?

Organizacja Lotnictwa i sprawność linii kolejowych, to bezwątpienia dwa najważniejsze zagadnienia naszego życia społecznego i ekonomicznego i od pomyślnego rozwoju tych problemów zależy pomyślny rozwój gospodarki i bezpieczeństwa państwa. Kolejnictwo i Lotnictwo stojące na wysokim i doskonałym poziomie zachodnich rządzeń, to dwie najdonioślejsze i najpoważniejsze organizacje, bez których nie podobna sobie wyobrazić kultury i dobrobytu kraju. Liga Obrony Powietrznej Państwa, jako instytucja mająca na celu współdziałanie przy przygotowywaniu obrony granic Państwa, w czasie pokoju winna skierować społeczeństwo całe do jak najusilniejszej i współpracy tak finansowej, jak i moralnej przy zakładaniu wszelkich tych urządzeń lotniczych, które w czasie wojny służyć będą do najskuteczniejszej obrony nie tylko granic Państwa, ale życia i mienia obywateli. Liga Obrony Powietrznej Państwa przeto, jako instytucja stojąca poza stronnictwami politycznymi i zupełnie apolityczna, winna skupiać w swych szeregach ludzi dobrej woli i prawdziwych obywateli wszystkich zawodów całego Państwa. Liga powinna tworzyć szeroko rozgałęzione organizacje po całym kraju, obejmując wszystkie warstwy ludności, pouczać i zachęcać do współpracy nieświadome społeczeństwo, być tym cementem, któryby połączył cały naród w wielkiej idei twórczości i patriotyzmu. Oto do czego dążyć powinna Liga. Do tych którzy cele i idee Ligi zrozumieli i pojęli w całej pełni, należą

w pierwszym rzędzie kolejarze. Należy zaznaczyć z gorącym uznaniem wielkie poczucie obywatelskie i ofiarność tych właśnie sfer kolejarskich, które nie bacząc na ciężkie warunki bytu, stanowią bardzo poważny procent członków Ligi i w akcji propagandowej Ligi najwyższy biorą udział. Ten fakt napełnia otuchą i każe patrzeć w przyszłość rozwoju



Inż. Dobrzycki, Prezes Dyr. Kol. Państwowych w Katowicach i Prezes Wojewódzkiego Komitetu Kolejowego L. O. P. P.

Ligi spokojnie i z całym zaufaniem, że Liga Obrony Powietrznej Państwa coraz silniej i szerzej rozwijać się będzie.

Pracować należy bez wytchnienia z tą myślą przewodnią, że choć cel tej pracy daleki, w końcu jednak, jak mówi nasz wielki Wieszcz, „zwycięża na wieki“.

Inż. Dobrzycki

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych
w Katowicach.

Techniczny postęp Lotnictwa.

W nowo powstałym Państwie naszym do budowania mamy bardzo wiele, i tylko wielkim, zbiorowym wysiłkiem całego społeczeństwa zdołamy wznieść gmach niezachwiany zdolny oprzeć się burzom zewnętrznym i wewnętrznym. Budować — wyraz ten dziś wszechwładnie zapanował w świecie całym, umysłowość współczesna w kierunku doskonalenia zdobyczy z dziedziny mechaniki świeci dziś istne tryumfy tak, że wiek obecny śmiało nazwać można

wiekim zdobyczy technicznych. Szalony postęp w technice lotniczej, czyni z człowieka istnego lłkara przelatującego oceany, góry, lądy na skrzydłach swej maszyny. Postęp w tym kierunku idzie naprawdę tak szybkim krokiem, że myśl ludzka gubi się poprostu w przewidywaniach, co jeszcze zdobędzie wynalazczy umysł ludzki. — Szybkość, codzien zwiększające się tempo życia, ten symbol widomy postępu, jest godłem 20-go stulecia. Wielki pionier wiedzy

i mistrz sztuki Leonardo da Vinci, pracując nad zagadnieniami lotnictwa, szukał boskiej rozkoszy opanowania żywiołu powietrznego i wzniesienia się ponad poziomy. Potrzeba mozolnej pracy szeregu dalszych wieków, by myśl tę genialną wcielić w czyn. Na to urzeczywistnienie złożyła się świadomość praw rządzących tym powietrznym żywiołem i głęboka wiedza techniczna, na której opiera się lotnictwo. Dziś, po fantastycznych wprost lotach śmiałych żeglarzy powietrznych, można z całą pewnością stwierdzić, że lotnictwo, któremu realny początek dały pierwsze próby doświadczalne braci Wright'ów w roku 1903, stoi dziś na najwyższym poziomie i w każdą dziedzinę życia społecznego wdziera się zwyciężkim, potężnym rozmachem.

A więc popieranie Ligi Obrony Powietrznej Państwa w naszym społeczeństwie jest nie tylko wielkim obowiązkiem patriotycznym każdego obywatela Polski, lecz koniecznością, z którą liczyć się musimy poważnie i nie zamykać oczu na doniosłość tego zagadnienia.

Inż. Rybicki

Naczelnik Wydziału Mechanicznego
D. K. P. w Katowicach.



Naczelnik wydziału Mechanicznego Dyrekcji Koleji Państwowych w Katowicach Inż. Aureli Rybicki, wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu Kolejowego L.O.P.P.

Bohaterskiemu Lotnikowi Władcy Przeszłości kapitanowi Orlińskiemu Cześć!

Wielka wojna zmieniła świat i młodsze pokolenie nasze przeobraziła do gruntu. W pokoleniu tem wspomnienia dawnych walk, bohaterstwa na polu bitew, trwa, lecz dzień naszej wolności przynosi ze sobą inne cele i zadania. Za nami groby i pobożowiska; przed nami budowanie wielkiej, świetnej Polski. Wszyscy wznieść się winniśmy do najwyższego nastroju cechującego tą świetność, lecz, czyż tak jest istotnie? Rodzi się nowa społeczność, a my niestety patrzeć musimy na mroki w jakie się pogrąży i powiedzieć sobie:

„Nasza wina, nasza wielka wina“.

Kto ma za sobą tyle cierpienia i przebytej męki co nasz naród, mógłby popaść w zwątpienie, że taki zalew zła w około do cna zbrudzi dusze i sumienia. Takim pesymistom ukażmy postacie piękne i dzielne, jaką jest KAPITAN ORLIŃSKI, ów lotnik śmiały nieustraszony, który dla rozszerzenia kultu Polski przedsięwziął olbrzymi lot z Warszawy do Tokio i mimo szalonych przeszkód atmosferycznych, niedopisującego aparatu, walki z żywiołami, chwil groźnych, w których śmierć patrzy prosto w oczy, zwyciężył i w czasie 121 godzin czyli w szybkości 174 klm. na godzinę, przebył przestrzeń 21,000 klm. Oto

tryumf! — który nie tylko mówi o wielkiej przyszłości naszego lotnictwa, lecz dowodzi, że zbliża się wielki dzień, w którym powinniśmy oddać cześć nie tylko bohaterom wczorajszym, poległym dla wywalczenia nam wolności, lecz i bohaterom dzisiejszym, którzy pokojowymi zdobyczami wiedzy, szerzą naszą sławę szeroko w świecie całym. Zjawienie się kap. Orlińskiego w Tokio, gdy porzuca wraz z swym dzielnym towarzyszem Kubiakiem aparat, zmożony przebyte trudami, wywołuje entuzjazm, któremu nie podobno dać wiary. Zdawać by się mogło, że mieszkańcy ziemi chcą wyrazić wysłannikowi szlaków podniebnych jakieś zbiorowe i wielkie uznanie; i to nie swoi, rodacy, których tak wiele; lecz ta obca nam, rasa żółta, która jednak w miłości ojczyzny i bohaterstwie niemą równą sobie, Japończycy.

Entuzjazm ich płynął też z najszczytniejszego źródła, z przeświadczenia, że ten oto Polak dla swej ojczyzny gotów był dać życie. Wszak taki lot grozi utratą tego najcenniejszego dobra, jakim jest życie dla nas.

Kapitan Orliński, to rycerz dzisiejszy, wskrzeszający tradycje bohaterstwa nie z orężem w rękę, lecz bohaterstwo innej miary, gdy na swoim płatowcu przelatuje ponad

oceany i lądy, góry i lasy; jak wichur pu-
stynny przebywa tajgi sybirskie, rozszalałe
moce tajfunu i trąb powietrznych. Zmagając
się z nieubłaganą przyrodą nieugięty w tej
walce — zwycięża. Czyn kap. Orlińskiego
wybijający się polotem ponad swary i niepokoje
chwili, powinien się stać apelem nawołującym
do zgody i jedności. Czyn to mający w sobie
wielkie dostojęństwo, powagę i piękno czynu
ofiarnego, gdyż jak powtórzę raz jeszcze
była to walka na śmierć i życie. Jeżeli te
słowa nie zdołają wprowadzić nas w atmos-
ferę czystsza niż ta; w której przebywamy, to
dowód żeśmy daleko odbiegli od tych szczyt-
nych ideałów, które przekazała nam przeszłość
nasza. Czyż ofiary krwi, które ponieśliśmy
miałyby być daremne? — Czyż już zatracona
w duszach naszych ta gotowość do poświę-
ceń, która promieniała w czynach Chodkie-
wiczów, Żółkiewskich i u innych naszych
bohaterów? — Najwyższy czas wyzbyć się
starych błędów jak przywar, prywaty, niena-
wiści, partyjnictwa, a iść w służbę idei
naszej wielkiej, ukochanej ojczyzny i wyrzu-
cenia z dusz naszych chwastów, które miłość
tę obniżają. Tylko takiemu naprężeniu woli
w jednym kierunku zawdzięczamy tak
górną poryw i taką moc czynu jaką
okazał kapitan Orliński swoim wspa-
niałym i pamiętnym lotem. Wstępując
w jego ślady, objawimy się światu jako naród
dzielny. Nie wchodzę tu w tylekrotne opisy
szczegółów tej istnej odysei powietrznej kapi-
tana Orlińskiego, wystarczy zaznaczyć z na-
ciskiem, że wśród tego rodzaju rekordów
światowych lot kapit. Orlińskiego jest jednym
z najświetniejszych. Dziś już nie wystarczają
puste frazesy o miłości ojczyzny które mi
szafować najłatwiej; dziś musimy uderzyć w czyn-
nów stal, — takim czynem pozostanie

rajd Warszawa-Tokio, który czyni z ka-
pitana Orlińskiego nie tylko człowieka świa-
towej sławy, lecz i prawdziwego obywatela
Polski, który mimo wieku młodego już się Jej



*Starszy Asesor Kolejowy Murek, skarbnik Wojewódz-
kiego Komitetu Kolejowego L. O. P. P. w Katowicach.*

dobrze zasłużył. Oby nasi lotnicy mając przy-
kład ten przed oczyma starali się iść w jego
ślady i zasłużyli na miano dobrego Polaka.
A teraz na zakończenie cisną się same pod
pióro słowa wielkiego poety:

„Miał drogę gwiazdami znaczoną po stepie
i życie miał własne w skrzydle, tym oszczepie“.

M. Charnas.

Lotnisko w Katowicach.

Najgłówniejszą pozycję pracy wewnętrznej
Zarządu Komitetu Wojewódzkiego zaj-
muje lotnisko. Pracami na lotnisku kie-
ruje inż. dyp. p. Witold Weichman, specjalista
w dziedzinie inżynierji lotniczej. Lotnisko znaj-
duje się na południowym terenie miasta Wiel-
kich Katowic i jest oddalone niespełna 2 kilo-
metry w linii powietrznej od głównego dworca
w Katowicach. Dojazd na lotnisko prowadzi
z 3 stron tj. z ulicy Francuskiej, Paderew-
skiego i z odnogi szosy prowadzącej do
Murków.

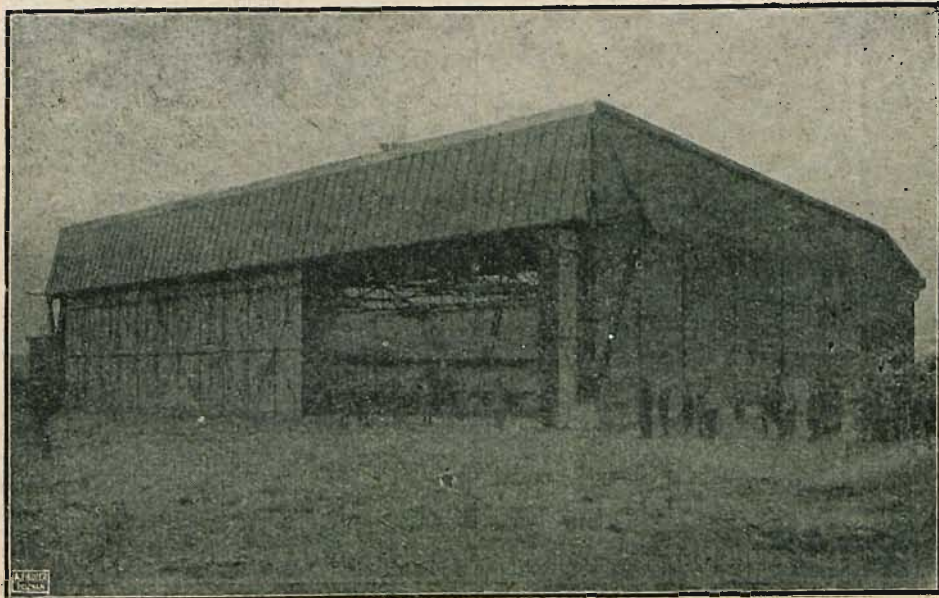
Teren lotniska przedstawia kwadrat o 750 m.
długości i szerokości i jest cokolwiek falisty
oraz lekko pochyły w kierunku południowo-
wschodnim. Spadzistość ta wynosząca do 2%,
powoduje naturalny szybki odpływ wody, nato-
miast dla ruchu lotniczego nie przedstawia

najmniejszej przeszkody. Geologiczny skład
terenu stanowi glina z domieszką piasku
i żwiru, które sięgają aż do pokładu węgl-
owego, znajdującego się w głębokości ca 200 m.
Pierwotnie na gruncie tym znajdował się las
świerkowy oraz dębowy, który spłonął. Komitet
Wojewódzki, wydzierżawiając na początku 1926
roku plac ten od Katowickiej Spółki Akcyjnej
na 30 lat pod lotnisko, przystąpił nasamprzód
do wykarczowania i surowego wygładzenia
terenu. Następnie odwodniono teren za po-
mocą 16 klm. drenaży. Woda pozaskórna
opadła wskutek tego o przeszło ćwierć metra.
Plac został też częściowo uwalcowany. Mimo
to teren z powodu swej gliniastej struktury
jest mokry i miejscami miękki, kiedy natomiast
od dobrego terenu lotniczego wymaga się, by
stanowił pokład elastyczny, a mimo to twardy,

a przede wszystkim zwięzły. Ażeby tę właściwość osiągnąć, teren wymaga dużo mozolej pracy. W tym celu odkrywa się powierzchnię terenu, t. j. znosi darnie, a pozostałą ziemię niweluje, ubija i walcuje się. Znosi się wzniesienia i zasypuje się nimi zagłębienia tak, iż z biegiem czasu lotnisko straci swoją falistość. Dołypopniach dębowych trzeba zasypywać, ubijając warstwę po warstwie. W ten sposób zniwelono i ubito w pobliżu hangaru dotąd już 40.000 m².

Lądowisko: By móc lądować na lotnisku w każdej porze roku i o każdym czasie, przystąpił Komitet Wykonawczy do urządzenia na środku lotniska tak zwanego lądowiska. Średnica jego wynosiła 150 m., a wylot z tego koła wynosi w każdym kierunku co najmniej jeszcze dalsze 200 m., licząc od obwodu koła. Wystarczy ono do lądowania i startowania wszelkich aparatów przy najniekorzystniejszych

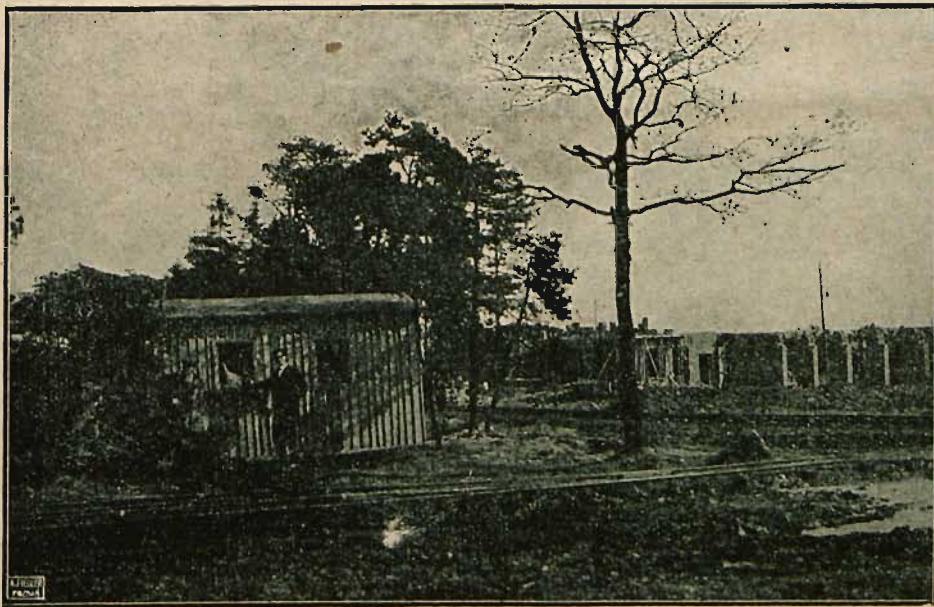
darnie, potem przystąpiono do dokładnych pomiarów geometrycznych, by przeprowadzić plantację tej płaszczyzny. Dalej przystąpiono



Hangar w Katowicach.

do górnego odwodnienia, zakładając gęstą sieć rowów, wyłożonych drenami i zasypanych wielkokoškowym żużlem, a teren między rowami zaopatrzone w stożkowy spadek dla natychmiastowego odwodnienia. Cały ten teren

wysypano z powodu gliniastego pokładu piaskiem i grubą warstwą wysoko-pieczowego żużlu. Nasyp ten musi być ubity i kilkakrotnie walcowany. Jak poważne przytem są poboczne prace, dowodzi fakt, że do zwożenia przeszło 500 wagonów żużlu trzeba było przeprowadzić z bocznicą kolejową na lotnisko kolejkę wąskotorową o długości ca 600 m.; do zwożenia piasku założono oddzielny tor wąskotorowy. W ten sposób zbudowane koło stanowi nawet przy największym deszczu i ślocie względnie suche miejsce.



Kasyno lotnicze na lotnisku w Katowicach

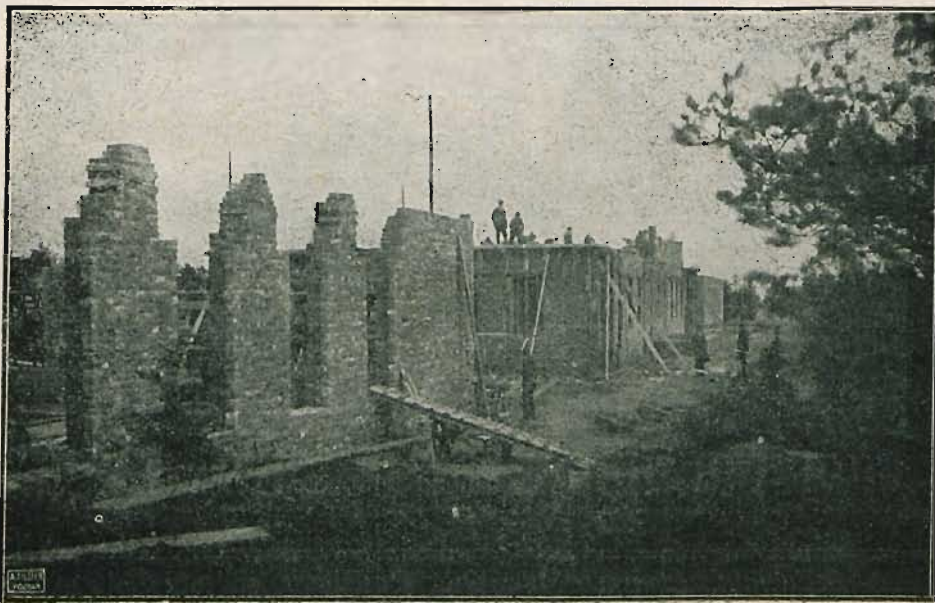
warunkach atmosferycznych. Założenie tego koła wymaga również długiej i mozolej pracy. Najpierw odkryto teren i zwieziono lorkami

Jest ono połączone z hangarem drogą dojazdową, która również jest odwodniona, wywalcowana i wyszutrowana. Ponieważ tak koło

jak i droga dojazdowa jest równą, przeto aparaty doznają jaknajmniejszego wstrząśnienia przy lądowaniu i startowaniu. W przy-

Hangar, jak i plac przed hangarem oraz warsztat, są elektrycznie oświetlone. Hangar otrzyma w przyszłości ogrzewanie centralne.

Hangar jest położony na wielkim polu cementowym, na którym wznosi się konstrukcja żelazna, wypełniona cegłą, a dach jest z żelbetonu tak, że cały budynek stanowi jedną nierozdzielalną całość. Miejsce przed wrotami hangaru będzie wybrukowane. Tam znajduje się też zapuszczona w ziemię Stacja benzynowa na 40.000 litrów. Stacja ta zawiera dwa zbiorniki po 20.000 litrów, od której prowadzi cały szereg rur do szafki rozdzielczej, z której uruchomiona stacja benzynowa i która za pomocą węzłów zaopatruje



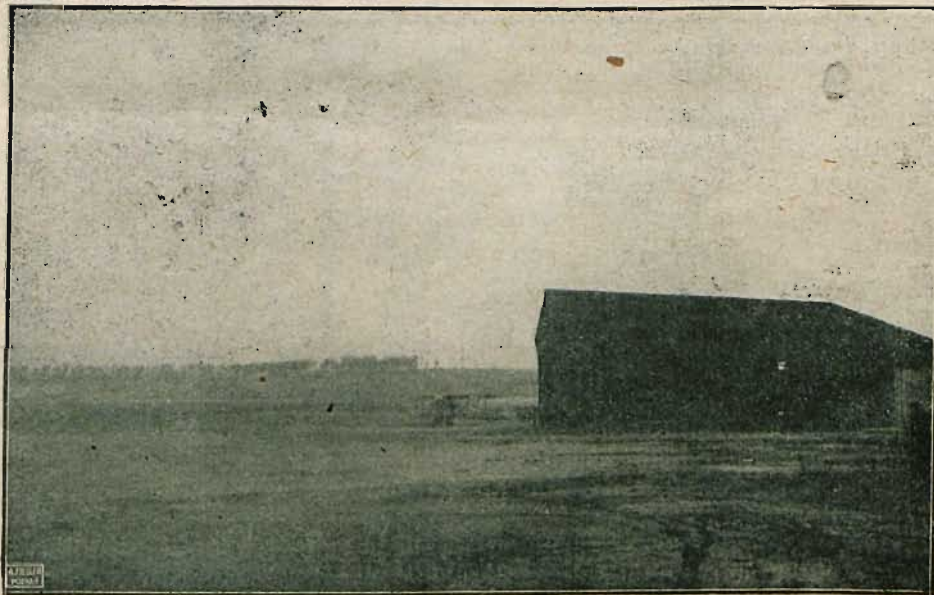
Budowa domu administracyjnego na lotnisku w Katowicach.

szłości koło oraz droga otrzyma ziemne elektryczne oświetlenie, by umożliwić lądowanie nocą.

Hangar jest zbudowany wyłącznie z materiałów ognio-trwałych, a więc z żelaza, cegły, cementu i szkła. Posiada w wymiarach 42 m. szerokości, 25 m. głębokości i 10 $\frac{1}{2}$ m. wysokości. Brama wjazdowa jest 40 m. szeroka, 6,70 m. wysoka. Hangar może swobodnie pomieścić 4 do 6 normalnych aparatów pasażerskich na 6 osób każdy, lub nawet jeden aparat typu „Super-Goliat”.

Z hangarem jest połączony bezpośrednio warsztat mechaniczny, zawierający kompletny ekwipunek maszyn służących do dorywczej naprawy silników lotniczych oraz praktycznego wyszkolenia monterów specjalistów na silniki lotnicze. Warsztat posiada tokarkę, wiertarkę, strugarkę, gryzarkę, szlifierkę, maszynę do spawania, piec hartowniczy, kuźnię, imadła, narzędzia etc.

bezpośrednio tanki samolotów w płyn spaliny. Stacja posiada możność mieszania w odpowiednim stosunku benzyny lekkiej z ciężką i napełniania zbiorników lotniczych mieszanką według życzenia. Napełnianie od-



Hangar w Katowicach. Widok z daleka.

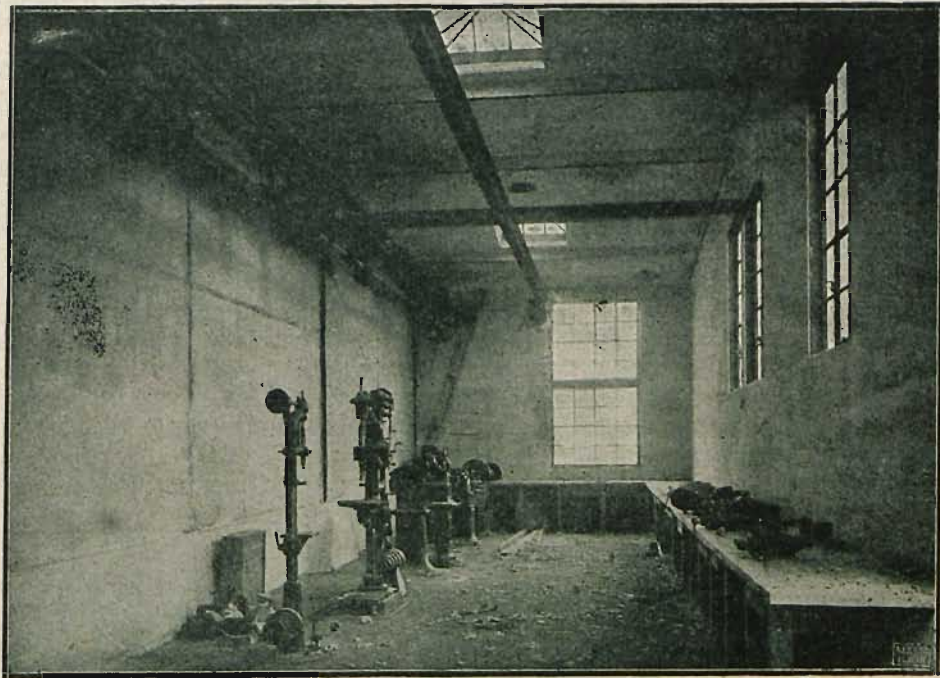
bywa się za pomocą zgęszczonego powietrza, którego dostarcza pompa bezpośrednio sprzęgnięta z motorem elektrycznym; w razie defektu pompowanie płynu odbywa się ręcznie.

Zabudowania administracyjne znajdują się na północno-zachodnim krańcu lotniska i składają się z 3-ech budynków oddzielnych i to z budynku urzędowego, administracyjnego oraz szkoły mechników.

Budynek urzędowy, czyli dworzec lotniczy, mieści wszelkie ubikacje służące dla poszczególnych urzędów i potrzebne dla ekspedycji pasażerów, listów i towarów. Budynek zawiera ubikacje dla poczty, cła, policji, lekarza, sprzedaży biletów etc. Przewidując nocną komunikację, mieści budynek też odpowiednią ilość pokoi sypialnych dla poszczególnych urzędników. Jest budowany również wyłącznie z materiałów ogniotrwałych i posiada jak reszta budynków elektryczne oświetlenie, wodociągi, centralne ogrzewanie.

Dom administracyjny zawiera w piwnicy pomieszczenie na centralne ogrzewanie oraz piwnice i pralnie dla mieszkań. Na parterze mieści się 5 pokoi przeznaczonych dla administracji lotniska i linii komunikacyjnych, 6 pokoi

dla pilotów i 4 pokoje hotelowe oraz 2 pokoje mieszkalne z kuchnią dla portjera. Na pierwszym piętrze znajduje się mieszkanie kierownika oraz werkmistrza.



Warsztat przy hangarze w Katowicach.

W wieży mieści się ubikacja dla stacji meteorologicznej, a na wieży samej znajdują się aparaty i przyrządy meteorologiczne. Ponadto budynek ten mieści łaźnie i natryski dla gości i pilotów.

Szkoła jest przewidziana na 35 uczniów i jest urządzona według nowoczesnych wymogów technicznych. W niej mają się kształcić ukończeni ślusarze wzgl. mechanicy na specjalistów - mechaników od silników lotniczych. Mieści więc salę wykładową, kreslarnię, pokój dla profesorów, zbiorów, dużą szatnię, 8 natrysków etc.

* * *

Obecny stan robót na lotnisku jest uwidoczony w zdjęciach fotograficznych.



Tydzień Lotniczy w Katowicach. Pochód kolejarzy

RUCHOMA WYSTAWA LOTNICZA.

Z powodu urządzenia Ruchomej Wystawy Lotniczej w Katowicach, której dojsście do skutku i zrealizowanie jest zasługą Prezesa Dyrekcji Kolei Państwowych P. Inż. Dobrzyckiego, podnieść należy z naciskiem niestychanie doniosły problem Lotnictwa u nas i konieczność zaznajomienia szerokich kół młodzieży szkolnej z zagadnieniem Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Urządzenie Ruchomej Wystawy Lotniczej, której cel objazd wszystkich miejscowości większych i mniejszych na Górnym Śląsku i działanie na młodzież w sposób najbardziej popularny za pomocą wystawionych części samolotowych i tłumaczenia mechanizmu tychże, to jeden z najsilniejszych czynników propagandowych. Liczny udział młodzieży szkolnej wraz z nauczycielstwem w zwiedzaniu tej wystawy, dowodzi ogromnego zainteresowania u młodzieży, którą tem samem poucza się w sposób przystępny i łatwy o znaczeniu lotnictwa u nas.

Raz już należy z całą siłą przekonania powiedzieć sobie, że musimy, jeżeli nie prześcignąć, to; conajmniej dorównać innym narodom w zdobyczach na polu lotnictwa i stanąć na pewnym gruncie. Dzielni nasi lotnicy jak Rajski i Orliński zdobywają szlaki powietrzne, lecz to wszystko zamato. Musimy zorganizować linje, hangary lotnicze, wyszkolić jak najwięcej pilotów. Aby to wszystko utworzyć potrzeba mieć znaczne fundusze, to jest zasadniczym warunkiem powodzenia każdego zbiorowego dzieła.

Zkąd je wziąć — te fundusze, skoro Skarb Państwa nie jest w możności podolania rozlicznym inwestycjom i potrzebom nowo budującego się państwa; społeczeństwo samo, choćby kosztem wielu ofiar, powinno poprzeć i podtrzymać Ligę. Potrzeba wszystkiej myśli i całą energję skierować do tego jednego celu, a wśród młodzieży naszej należy szerzyć zamiłowanie do lotu, a wówczas idea silnej floty powietrznej wejdzie nam w krew prosto i tworząc to silne lotnictwo zadokumentujemy przed światem, że nas stać na wielki czyn i że mimo rozbieżności partji i waśni stronnicych rozumiemy dobrze ży-

wotne potrzeby państwowe i zaden najazd nie zaskoczy nas niespodzianie. Lotnictwo należyćie zorganizowane spełnia ogromną rolę nie tylko w okresie wojennym, lecz i pokojowym i stwierdzić należy fakt znamienny, że lotnictwo wybija się ponad inne środki komunikacyjne, choćby ze względów kalkulacyjno-handlowych, gdyż taniość lotnictwa o wiele przewyższa marynarkę wojenną. Weźmy choćby taką cyfrę jako przykład porównawczy; tysiąc samolotów kosztuje tyle ile jeden wielki okręt wojenny angielski, a mimo konferencji rozbrojeniowych Ligi Narodów na wschodzie i na zachodzie rozwija się potężne lotnictwo. My nie możemy stanąć na boku i z filozoficznym spokojem przypatrywać się temu rozrostowi w oczach naszych.

Niedawne wybory na Górnym Śląsku o wyniku dla nas mniej pomyślnym przekonały nas, że wróg odwieczny czuwa i nie traci nadziei odzyskania utraconych dzielnic.



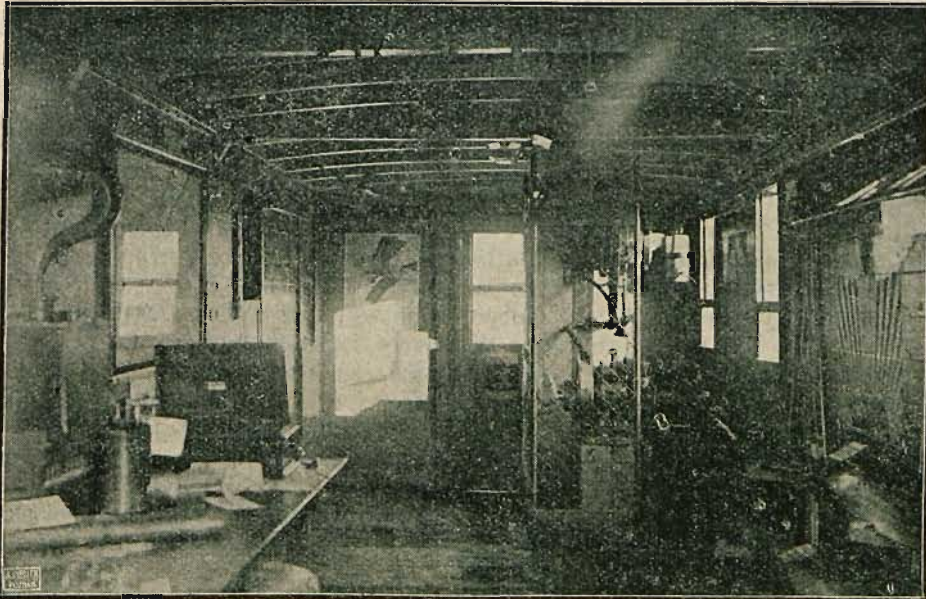
Widok zewnętrzny wagonu Ruchomej Wystawy Lotniczej Śląskiego Wojewódzkiego kolejowego Komitetu L. O. P. P.

Czyż Śląskie społeczeństwo, pomne ciężkiego okresu ucisku, może dopuścić do powtórnego oderwania ziemi rdzennie polskiej od pnia ojczystego; to społeczeństwo, które krwią swoją, obficie przelaną, przypieczętowało przynależność swoją do Polski. Nie I stokroć nie! — słowa potężnej ROTY „Nie damy ziemi skąd nasz ród“, powinny nam zawsze brzmieć w uszach i Górnoślązacy muszą stać z wytężonym słuchem u granic swoich. Więc uczmy młodzież naszą ukochać lotnictwo; w tej młodzieży przyszłość i cała nadzieja kraju; niech ona już w szkółce nauczy się rozumieć wielką doniosłość i wagę

dla Państwa Ligi Powietrznej; niechaj się utworzy wielki zbiorowy związek młodzieży szkolnej Górnośląskiej z hasłem przewodnim „dla Ligi” i niech ten związek obejmie cały Śląsk a stanie się on potężną dźwignią dla Ligi Obrony Powietrznej Państwa, bo jeżeli

chomej Wystawy Lotniczej w dużej mierze wzmogło zainteresowanie młodzieży dla samolotu.

Początek zrobiony — dalszy rozwój tej akcji t. j. utworzenie Komitetu szkolnego Ligi Obrony Powietrznej Państwa na całym Ślą-



Wnętrze wagonu — wystawy. Na pierwszym planie na lewo widać aparat radio odbiorczy. W głębi silnik zapędzający śmigło pokazowe, ostonięte siatką. Na ścianach liczne wykresy, graficznie ilustrujące postępy w lotnictwie.

sku poleca się gorąco rozważyć miarodajnych czynników, z przekonaniem, że projekt jest użyteczny, w razie realizacji poprze znacznie sprawę Ligi.

Liga Obrony Powietrznej Państwa musi dążyć do umożliwienia przemysłu Lotniczego w Państwie, tak by sobie starczył i nie potrzebował pomocy obcych — musi też wyszkolić znaczną ilość sił fachowych, przez stworzenie odpowiednich katedr w uniwersytetach, wysyłanie zdolniejszych uczniów za granicę, urządzenie instytutu aerodynamicznego etc. Jak

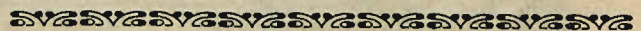
gdzie szukać zapału, który, jak mówi nasz wieszcz „tworzy cuda“, to właśnie w tonie młodzieży. Zorganizowanie i utworzenie jednolitego komitetu L. O. P. P. młodzieży śląskiej dla poparcia Ligi, to dzieło, które może i powinno wydać świetne rezultaty, a sprawa ta, jeszcze raz powtarzam z naciskiem, to sprawa pierwszorzędnej znaczenia dla interesów naszego państwa i wysuwa się ona coraz bardziej na pierwsze miejsce, a o cokolwiek zaczepimy, czy o problemy gospodarczo-handlowe, czy też o komunikacyjne, musimy natknąć się na Ligę. W pomyslnym rozwiązaniu tej sprawy leży rozwój ogólny Państwa; jest to siła przed którą wszelkie uboczne względy ustąpić powinny.

Do pracy około Ligi wzywamy tedy całe społeczeństwo Śląskie niech stanie do apelu i wbrew głosom nieprzyjaznym zaświadczy do jak wielkich jest skłonne ofiar dla miłości Polski. Żywimy też nadzieję, że Nauczycielstwo w pełnym zrozumieniu ciężącego na wszystkich obowiązku wspierania Ligi użyje swych wpływów na młode dusze ich pieczy powierzone, by choć najmniejszym datkiem przyczynili się do dzieła Ligi z tym przekonaniem, że będzie to posiew, wydający obfity plon.

Chodzi o zorganizowanie akcji planowej, o poparcie jej propagandą. Urządzenie Ru-

z tego widzimy Liga Obrony Powietrznej Państwa ma przed sobą bardzo ciężkie zadania; bez pomocy całego społeczeństwa w żaden sposób sprostać im nie będzie mogła. Ogół musi wziąć na swoje barki ten ciężar ochotnie i pamiętać, że jest to trud nie na dzień dzisiejszy tylko, i że budujemy przyszłość, a jeżeli nie my to następne pokolenie obejmie w spuściznie po nas wielką i silną Flotę Powietrzną.

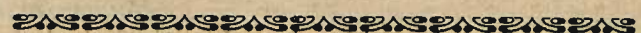
M. Charnas.



Lotnicy

W orłowe oto lecą szlaki,
w huku motorów, w gwiazdzie lin,
— jak ostry, śmiertcionośny klin,
o nieruchomych skrzydłach ptaki
w orłowe oto lecą szlaki . . .
w huku motorów, w gwiazdzie lin.

Meissner, por.-pilot.



Działalność Ruchomej Wystawy Lotniczej Wojewódzkiego Komitetu Kolejowego L. O. P. P. w Katowicach.

Ruchomą Wystawę Lotniczą powołał do życia Prezes Dyrekcji Kolejowej w Katowicach, p. inż. Dobrzycki, wykonał Wystawę, Naczelnik Wydziału Mechanicznego pan inż. Rybicki. Ruchoma Wystawa Lotnicza, składała się z 2-ch na ten cel przeznaczonych wagonów kolejowych, czwartej klasy, które przerobione zostały, t. j. udekorowane i pomalowane w parowozowni w Katowicach.

Pokazów lotniczych i technicznego urządzenia dostarczył Zw. Lot. Polskich w Poznaniu. Ponadto parowozownia w Katowicach, wmontowała stary motor silnikowy, o sile 3 MK., demonstrujący w dostateczny sposób, działanie smigła.

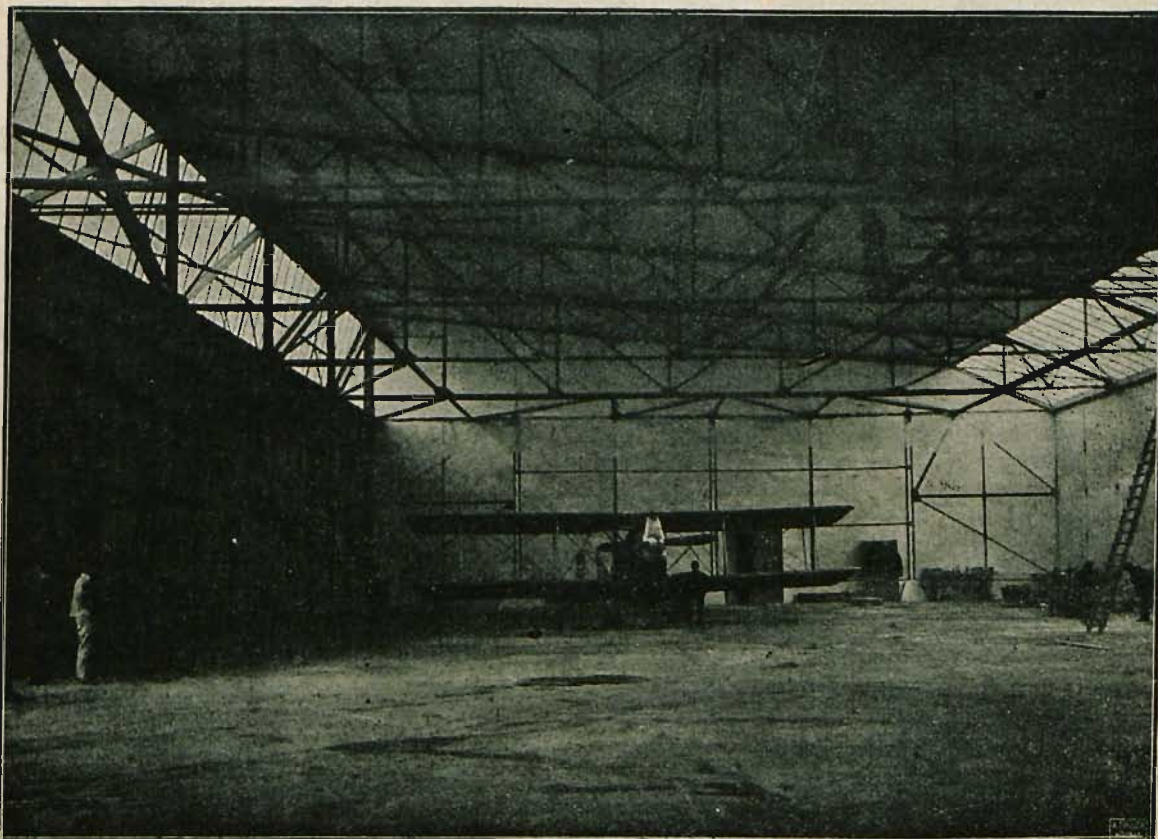
Całość Ruchomej Wystawy Lotniczej przedstawia się pięknie, harmonijnie i naprawdę tworzy ona małe muzeum lotnicze, o bardzo ciekawych pokazach. Ruchoma Wystawa Lotnicza, posiada bibliotekę lotniczą mieszczącą się w oszklonych szafkach, a ponadto dużo materiału propagandowego oraz wspaniałą aparat radjo. Kto zwiedza Ruchomą Wystawę Lotniczą, ten naprawdę nabiera przekonania i zamiłowania do naszego Lotnictwa, jego znaczenia i rozwoju.

Wystawa ma bardzo dobrego instruktora-pilota, p. Bottę, który objeżdża, wyjaśniając Wystawę.

Wystawa, ma wyznaczoną marszrutę, do której stosuje się ściśle; a dyrektywa poruszania Wystawą spoczywa w rękach, Naczelnika Wydz. Mechan. p. Inż. Rybickiego, Wiceprezesa L. O. P. P., który o tej Wystawie, stosownie do polecenia Prezesa tutejszej Dyrekcji Kolejowej wydaje zlecenia poszczególnym P. T. Naczelnikom stacji, parowozowni, warsztatów jakoteż i wszelkie informacje, dotyczące Wystawy.

Dotychczasowy, już zwiedzony etap, Ruchomej Wystawy Lotniczej obejmuje:

1) Katowice, 2) Tarnowskie-Góry, 3) Lubliniec, 4) Mysłowice, 5) Szopienice, 6) Rybnik, 7) Wodzisław, 8) Hajduki, 9) Świętochłowice, 10) Chebzie, 11) Ruda, 12) Kochłowice, 13) Nowa Wieś, 14) Nowy Bytom, 15) Bielszowice, 16) Król.-Huta, 17) Chorzów, 18) Mała Dąbrówka, 19) Siemianowice, 20) Bogucice, 21) Ligota, 22) Mikołów, 23) Żory, 24) Ōrzesze, 25) Pawłowice, 26) Jastrzębie Górne, 27) Jastrzębie Zdrój, 28) Niedobrzyce, 29) Rydułtowy, 30) Sumina, 31) Makoszowy, 32) Gierałtowice, 33) Wirek,



Hangar w Katowicach.

34) Łaziska, 35) Tychy, 36) Kostuchna, 37) Murcki, 38) Kobiór, 39) Pszczyna, 40) Goczałkowice, 41) Turze Śl., 42) Gorzyce, 43) Olza, 44) Bluszczów, 45) Lubomia, 46) Strzybnica, 47) Koszecin, 48) Kochanowice, 49) Miasteczko, 50) Kalety.

Dalszy etap Ruchomej Wystawy Lotniczej, spoczywa w rękach Naczelnika Wydziału Mechanicznego p. Inż. Rybickiego.

Co dotychczas osiągnęła Ruchoma Wystawa Lotnicza niechaj świadczą o tem szkoły, personel nauczycielski, kolejarze, wojsko, publiczność i prasa.

Inicjatywa, ze wszech mjar szlachetna i bardzo na czasie. Cel najwyższy, jaki już Wystawa zyskała, to powstanie Szkolnego Komitetu L. O. P. P. złączonych wszystkich szkół na Górnym Śląsku.

Tydzień Lotniczy na Górnym Śląsku.

Jak przedstawiała się akcja Tyg. Lotniczego?

Tydzień Lotniczy na Górnym Śląsku zaczął się, jak i na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej, dnia 10. X. 1926 r. i trwał do dnia 17. X. 1926 r. włącznie.

Jednak akcja ta przeciągnęła się do dnia 31. X. 1926 r., a to dlatego, że Wojew. Komitet Kolej. L. O. P. P. pragnął na terenie dyrekcyjnym Katowic, akcję o naszym Lotnictwie i jego rozwoju, [rozpropagować jak najszerszej.

Czy zamiary te, wykonane zostały ku powszechnemu użytkowi?

Owszem cele te osiągnięto w zupełności. Ktokolwiek miał sposobność, choćby na chwil

parę, i gdziekolwiek na Śląsku, być podczas Tygodnia Lotniczego, na jakiejkolwiek zabawie lotniczej, mówimy lotniczej; albowiem wszystkie zabawy, wieczory taneczne, połączone z wygłaszaniem referatów, o celach, zadaniach i znaczeniu L. O. P. P. wyłącznie urządzone były, ku uczczeniu naszego Lotnictwa, jego rozwoju i jego wysiłków bohaterskich, tak pod względem militarnym, jak i kulturalnym, mógł się o tem przekonać.

Wieczorów Lotniczych, zabaw lotniczych, odbyło się 59, referaty wygłoszono w 67 miejscowościach. Ponadto demonstrowano specjalne filmy lotnicze, które spotkały się z największym uznaniem ze strony widzów, zwłaszcza młodzieży szkolnej, w samych Katowicach sześć razy, oraz w tych miejscowościach, gdzie było to rzeczą możliwą do wykonania. Filmy te odpowiadające swoim celom propagandowym, spełniły swoje zadanie. — Uznanie Publiczności, oraz Młodzieży Szkolnej.

Również urządzano wiece lotnicze, cieszące się nadzwyczajną frekwencją uczestników jak np. Wiece lotnicze na Lotnisku w Katowicach.

Inauguracja Tygodnia Lotniczego zaczęła się dnia 10. X. 1926 r. w Katowicach. Poprzedziło ją solenne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła, poczem odbył się manifestacyjny pochód, pod pomnik poległych powstańców, gdzie złożono w hołdzie dla poległych wspaniałe wieńce.

W pochodzie tej narodowej manifestacji na rzecz samoobrony przeciw wrażym zakusom na byt nasz polityczny, wzięli udział: przedstawiciele władz rządowych, wojskowych, komunalnych, Instytucji społeczno-kulturalnych, wraz z przedstawicielami, delegacjami Młodzieży szkolnej itp.



*Tydzień Lotniczy
na Górnym Śląsku
urządzony przez ko-
lejarzy.*

*Pochód do kościoła
z sztandarami.*

Manifestowano na rzecz silnego i potężnego naszego lotnictwa, które musi być silne, potężne i dostosowane do zajmowania środków technicznych, do obrony kraju naszego.

Tegoż samego dnia 10. X. 1926 r., manifestowano i w parku T. Kościuszki, gdzie odbywała się właśnie wielka zabawa ludowa, zgromadzająca nieprzejrzaną rzeszę publiczności, której clou odbył się w Salach Kościuszkowskich, gdzie w bardzo miłym nastroju spędzono czas do późnego wieczora.

Teren uroczystości katowickich, przeniósł się na dalszą i bliższą prowincję, gdzie w szlachetny sposób, pracowano w oddaniu hołdu i czci dla naszego lotnictwa. Nie też dziwnego, że zapał ten, wprost w elektryczny sposób przeniósł się z miejscowości do miejscowości.

Na wieczorach tych, o których wspominam, po wygłoszeniu rodzimego referatu, o celach, znaczeniu, zadaniach L.O.P.P., oddawano nieraz wprost ostatni grosz na cele L. O. P. P., a odawano go z dumą i gorącym przekonaniem, że idea L. O. P. P. wzmocni się; kto zaś nie był jeszcze członkiem L. O. P. P. wstępował natychmiast w ich szeregi. Członków takich zarejestrowano 575.

Serca i usposobienie ludności pocziwe, należy je tylko w odpowiedni sposób pobudzić do spełnienia powinności względem swojej Matki Ojczyzny.

Przebiegając tok akcji Tygodnia Lotniczego, nie można o jednym zapomnieć, jednego niedopatrzyć, a mianowicie tej serdecznej, wprost dziecięcej ofiary, oraz miłości, z jaką odnoszą się do L. O. P. P. tutejsi P. T. Kolejarze!

Wszędzie ich pełno, wszędzie pierwsi i wszędzie rej wodzą i słusznie zresztą. Oni wszędzie zasilają wieczory, swojemi nader dobranemi i dobrami koncertami, którzy nie znają ni trudu, ni zmęczenia, pomimo swojej ciężkiej i odpowiedzialnej służby, wszak to rozchodzi się o L. O. P. P. Każda sala, olbrzymia, wielka czy mała, ich ręką i trudem ozdobiona. A ozdoby te nieraz, sięgały wprost artystycznych szczytów, jak np. sale w Rybniku, Żorach, Wodzisławiu, Mysłowicach, Orzeszu,

Rzędówce, Tarn. Górach, Lublińcu itp. Organizacja samego wieczoru, odczytu, wyświetlania filmów, wszelkich nadzwyczaj dobrze i zawsze trafnie pomyślanych reklam, to również dzieło P. T. Kolejarzy!

Jednym słowem twierdząc, bez wszelkiej przesady, całą potężną organizacją, a dobrze obmyślaną i owocodajną tutaj na Górnym Śląsku, składającą się z akcji Tygodnia Lotniczego, przeprowadzili P. T. Kolejarze.

Rozumieją oni aż nadto dobrze, jakie są cele i zadania L. O. P. P. to też z wielkim zrozumieniem tej potężnej sprawy — nadzwyczaj dobrze zorganizowani, gdyż liczą ponad 16.000 członków L. O. P. P. zabrali się do



Samolot propagandowy zbudowany w warsztatach kolejowych w Piotrowicach w środku stoi Naczelnik Warsztatów pan Kołek.

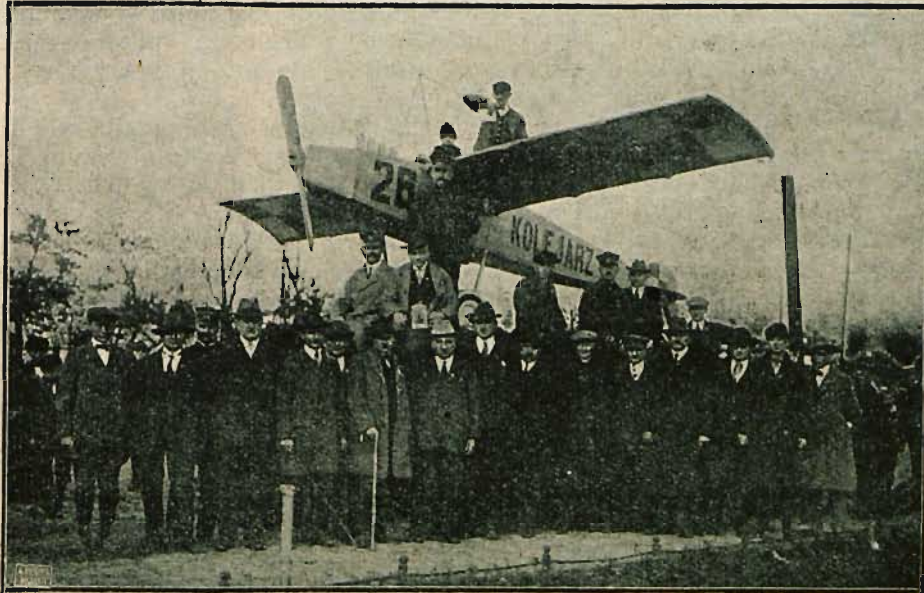
pracy organizacyjnej, którą bez zarzutu bardzo sprawie przeprowadzili, jednym słowem znakomicie wywiązali się z swojego zadania. Nie miejsce tu, wspominać o szczegółach, o czym szczegółowo dowiedzą się P. T. Kolejarze z okólnika urzędowego, jaki niebawem ogłoszony zostanie; ale o jedno jeszcze chodzi!

Kto i w jaki sposób porusza tę masę zorganizowanych P. T. Kolejarzy, że są tak sprawni i z takim wielkim zrozumieniem rzeczy, oddają się tak bardzo sprawom L. O. P. P.; tak bardzo darzą ją swoim zaufaniem moralnym i materialnym.

Odpowiedź krótka i zrozumiała! Prezes tutejszej Dyrekcji Kolei Państwowych, Katowice, a zarazem Prezes Wojew. Komit. Kolej. L. O. P. P. p. inżynier Dobrzycki, swoją szlachetną inicjatywą, wielkim swem sercem, które gorąco bije, dla tego wszystkiego, co polskie, ojczyste, co tylko może związać i spo-

tęgować czynniki nasze państwowe, jednym słowem Ojczyznę uczynić wielką i potężną, jego to właśnie zasługa i wyłączna, że tyle cnoty serdecznej dla Ojczyzny swojej, posiadają tutejsi P. T. Kolejarze, którzy zszeregowali się właśnie około tego, co potęguje i wzmacnia kraj nasz, około sztandaru L. O. P. P.

Wiernym, nieodstępnym, szlachetnym sekundantem w tej sprawie, to postać powszechnie znana i szanowana, Nacz. Wydziału Mechanicznego w Katowicach, p. Inżyniera Rybickiego.



Samolot propagandowy zbudowany przez parowozownię w Rybniku.

Oto oś, około której skupia się i obraca akcja Tygodnia Lotniczego.

A w obiegu swym z dnia na dzień się wzmacnia i potężnieje.

Tak Prezes Dyr. Kol. Państw. Katowice, a zarazem Prezes Wojew. Komit. Kolej. L. O. P. P. p. Inżynier Dobrzycki, jakoteż i Naczelnik Wydziału Mech. Katowice, a równocześnie wiceprezes Wojew. Kom. Kol. L. O. P. P. pan Inżynier Rybicki, nie poprzestali na samej akcji Tygodnia Lotniczego, a stworzyli, wliwi swojego potężnego ducha, zakleli niejako w realne czyny — Ruchomą Wystawę Lotniczą, która obecnie uwija się po Górnym Śląsku, budząc z uspienia i myśli i serca dla poznania i umiłowania lotnictwa naszego i rozwoju jego przemysłu.

To też sieje zdrowe ziarno, ta Wystawa, którą zajmuje się tak Publiczność, a zwłaszcza nasza Młodzież Szkolna, która potworzyła już swoje Szkolne Komitety, ślubując zakup 1—2 samolotów na przyszły Tydzień Lotniczy. Ponadto, dzięki działalności Ruchomej Wystawy Lotniczej powstały modelarnie w szkołach jak Państwowe Semn. Naucz. Żeńskie w My-

słowicach, Państwowe Semin. Naucz. Męskie w Mysłowicach, Gimnazjum Męskie w Król. Hucie, Szkoły Powszechne w Rudzie, Szkoły Powszechne w Lublińcu itp.

Oto narazie rezultaty pozytywne, spełnione przez Ruchomą Wyst. Lotniczą.

To realny romantyzm, który buduje, stwarza nam nasze silne i potężne lotnictwo, którego tak bardzo kraj nasz, Państwo nasze potrzebuje.

W końcu Fantowa Loterja Wojew. Komit. Kolej. L. O. P. P., odbyta dnia 8-go stycznia 1927 r. nieodwołalnie, w połączeniu z wielką zabawą karnawałową w Katowicach, oto epilog Tygodnia Lotniczego na Górnym Śląsku, uzyskanego przez P. T. Kolejarzy. To wszystko przygotowuje silny grunt, przyszłemu następcy, Tygodniowi Lotniczemu, ażeby był potężniejszy, a zarazem silniejszy od swojego poprzednika.

Wyżej wskazane wysiłki i trudy, porwały tych 16.000 P. T. Kolejarzy, którzy stworzyli realny czyn.

Nie żał trudów, wysiłków i przemysliwań, aby oglądać tak okazałe żniwo.

Tydzień Lotniczy, na całym obszarze Województwa Śląskiego w dochodach swoich, przyniósł 22.000 zł. — P. T. Kolejarze wnieśli 7 i pół tysiąca zł., czyli $\frac{1}{3}$ część całości — Loterja Fantowa przyniesie około 25.000 zł., zatem sami P. T. Kolejarze, z samego Tygodnia Lotniczego wniosą do kas L. O. P. P. kwotę 32 i pół tysiąca zł., a więc imponującą cyfrę. Przykład naprawdę godny naśladowania!

Reasumując powyższe, co uczynić należy w imię prawdy, w imię szacunku ludzkiej pracy i ludzkich wysiłków?

Jedno tylko!

W imieniu prawdy, złożyć najgłębsze oraz najszczerze podziękowanie: 1. Jaśnie Wielmożnemu Panu Prezesowi Dyrekcji Kolei Państwowych, Katowice, zarazem Prezesowi Wojew. Komit. Kolejowego L. O. P. P. Katowice, Inżynierowi Dobrzyckiemu, 2. Jaśnie Wielmożnemu Panu Naczelnikowi Wydziału Mechanicznego, Katowice, zarazem wiceprezesowi Wojew. Komit. Kol. L. O. P. P. Katowice, oraz wszystkim P. T. członkom L. O. P. P. Okręgu dyrekcyjnego Katowice, jak i P. T. uczestnikom wszystkich wieczorów, zebrań i wieców, za ich szla-

chetne trudy i wysiłki, w tym tylko celu poniesione, ażeby akcja Tygodnia Lotniczego, jak najowocniejsze wyniki przyniosła, ku chwale Ojczyzny, jak za ich serdeczną pomoc, w pracach moich objazdowych, około Tygodnia Lotniczego na G. Śląsku. Niechaj potomność trwałemi głoskami w swoich sercach wypi-

sze ich szlachetne nazwiska, za ich szlachetne czyny, którym sami, tak owocnie przewodniczą. Cześć Im i sława Im!

Dr. B. Jaworski

Delegat i Prelegent Główn. Zarządu
L. O. P. P. w Warszawie.

Loterja Fantowa Ligi Obrony Powietrznej Państwa Wojewódzkiego Komitetu Kolejowego w Katowicach.

Dnia 8-go stycznia 1927 r. o godz. 12-tej w południe w sali Domu Związkowego przy ul. Marjackiej w Katowicach, Komitet Wykonawczy Loterji Fantowej L. O. P. P. w Katowicach przystąpił do uroczystego otwarcia ciągnięcia losów tejże loterji.

Wielka sala Domu Związkowego, przystrojona była nadzwyczaj barwnie i efektywnie, wprost pełna gustu artystycznego. Dekorację, do upiększenia sali, udzielił uprzejmie Teatr Miejski, za co składamy na tej drodze szczere podziękowanie. Około przyozdobienia sali krzatali się p. p. inż. Kłoczek, inż. Zielewski, Piotrowski i inni. Przepięknie wyglądało urządzenie reflektora świetlnego, o 12 barwach, który czynił ze sali jakieś romantyczno-

czarodziejskie osiedle, zaklęte w swoich czarach, mające zebranych, przenosząc ich w krainę ułudy i zapomnień szarzyzny dnia powszedniego.

Za stołem na sali, zgromadziła się Rada Nadzorcza, wraz z Kom. Wykonawczym, i Komisją Rewizyjną Loterji Fantowej L. O. P. P. i zaczęto ciągnięcia losów.

Przy urnach 2 młode dziewczynki zanzurając swe ręczęta, wyciągały szczęśliwcom po jednym losie. Na sali, w pośród zebranych, napięcie wielkie, a gdy zaspokojono swoją ciekawość, wszyscy zwracali swoje oczy na szczęśliwca, że wygrał. Czekano dalszych losów i znówu to samo. Każdy w patruje się uporeczywie to w urnę, to w dziewczynki,



Grono uczestników zabawy połączonej z loterją fantową.
W środku grupy Prezes Dyrekcji Kolei w Katowicach inżynier Dobrzycki.

pragnąc niejako zniewolić je, do wyciągnięcia wygranej. Czasem los poszczęści, a czasem zaś fatum wyprawia swoje harce w duszach nieszczęśliwców mówiąc: „a widzisz, przegrałeś, kup drugi los a wygrasz“!

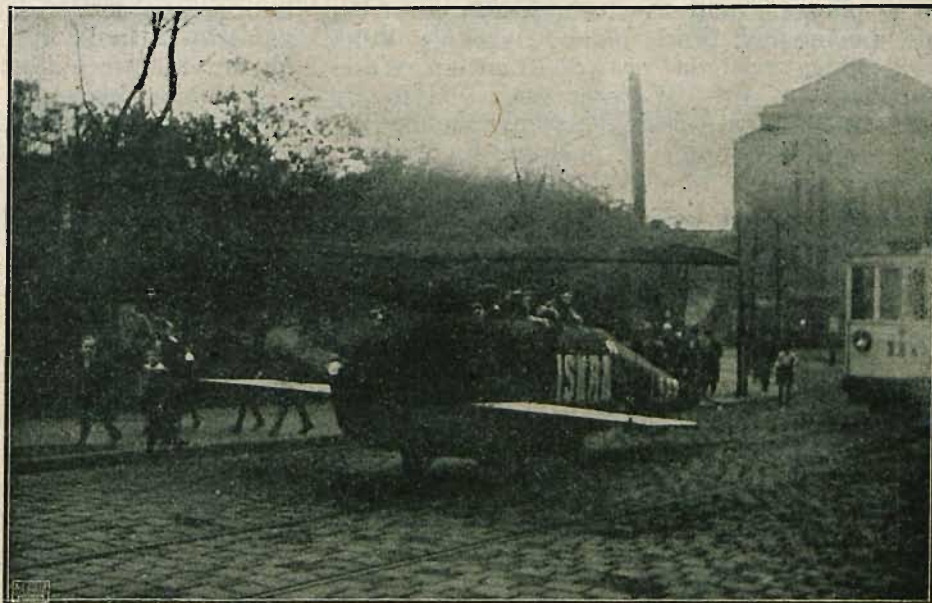
Bawiono się serdecznie i po bratersku. Wszystkie stany, reprezentowane na sali, zniknęły. Był tylko Polak, prawy syn Matki Ojczyzny. Odczuwano to potężnie. Na sali zebrani wszyscy, od p. inż. Dobrzyckiego, p. inż. Rybickiego począwszy, a skończywszy na skromnym zwrotniczym. Wznoszono okrzyki, wznoszono raz po raz do góry to prezesa inż. Dobrzyckiego, inż. Rybickiego, dając przez to publiczny wyraz tym szlachetnym uczuciom, które wszystkich złączyć potrafią. Serdeczność i bez troska niepodzielnie panowały.

Podniosły moment całej zabawy z okazji Loterii Fantowej uwieczniono pięknym wspólnym zdjęciem fotograficznym.

Pragniemy, ażeby w końcu nastał dla nas wszystkich ten błogi czas zjednoczenia serc naszych, zjednoczenia celów i pragnień

naszych; tylko gwoli naszej siły, gwoli naszej potęgi ojczystej.

Daj Boże, aby ten cud najrychlej nam się okazał. Niechże ta Loteria Fantowa L. O. P. P. będzie tym drogowskazem za którym wszyscy



Samolot propagandowy jeżdżący po ulicach Katowic.

kroczyć będziemy, stwarzając siłę i tężyznę ojczystą. Wszystkim uczestnikom zebranych na sali z powodu ciągnięcia losów Loterii Fantowej, a którzy wybitnie przyczynili się do wzmocnienia finansowego tejsze składamy na tej drodze szczerze staropolskie „Bóg zapłać“. M. C.

REFLEKSJE.

Mówiąc o sprawach Ligi Obrony Powietrznej Państwa i lotnictwie trzeba przede wszystkim wspomnieć o zasługach Pana starosty Dra Potyki, jednego z organizatorów i pionierów, który przyczynił się w dużej mierze do urzeczywistnienia wielkiej idei Lotnictwa Polskiego i dzięki energii którego została przeprowadzona budowa lotniska w Katowicach.

Przejdziemy do sprawy aktualnej, która dotyczy Ligi O. P. P. na terenie śląskim. Kolejnictwo nasze wraz z swymi zwierzchnimi władzami bierze żywy udział w sprawach Ligi i jak widać ze sprawozdania Głównego Zarządu L. O. P. P. przeważną liczbę członków stanowią kolejarze. O to ustęp odnośny z tego sprawozdania: „Okolo 2/3 części członków Śl. Komitetu Wojewódzkiego stanowili członkowie Dyrekcji Kolejowej Górno-Śląskiej“, — dalej, że kolejarze przyczyniają się składkami

bardzo wydatnie do podniesienia Ligi i różnych jej inwestycji. Wysoki poziom patriotyczny naszych Dyrekcji kolejowych i pracowników sprawia, że niema dziennika, w którym by się nie spotykało objawów zainteresowania Ligą; a więc Dyrekcje kolejowe w Warszawie, Poznaniu, Radomiu, w Katowicach i inne składają na cele Ligi bardzo znaczne fundusze. Ofiary te chlubnie świadczą o poczuciu obywatelskim kolejarzy i zrozumieniu potrzeb Ligi, oraz doniosłego jej dla Państwa znaczenia. Nie należy bowiem zapominać, że na naszym pokoleniu ciąży trud i obowiązek utrwalenia naszej niepodległości, a celu tego dopniemy stwarzając silną powietrzną flotę komunikacyjną. Jak wiadomo, Śl. Komitet Wojewódzki buduje obecnie w Katowicach lotnisko na wielką skalę; na budowę tegoż wpłacili kolejarze Dyrekcji katowickiej około 230.000 złotych.

Dyrekcja katowicka liczy 15.835 członków a liczba pozostałych członków z całego Śląska sięga do 8.000.

Wobec tak wielkiej przewagi liczbowej zupełnie słusznym i zrozumiałym jest domaganie się pracowników kolejowych o przyjęcie ich w poczet Komitetów Wojewódzkich. Obecnie posiadamy tylko jedną Dyrekcję kolejową, która posiada prawo Komitetu Wojewódzkiego, t. j. — Warszawska. — Było by wskazaniem aby Zarząd Główny wobec tak wydatnej pracy kolejarzy postawił na Walnem Zebraniu wniosek by wszystkie Dyrekcje kolejowe

zostały zaliczone w poczet Komitetów Wojewódzkich. Cyfry mówią wyraźnie, że pracownicy kolejowi stanowią przeważną ilość członków L. O. P. P. Wobec tego Zarząd Główny w Warszawie powinien jak najdalej iść na rękę kolejarzom, którzy przy każdej sposobności jak najliczniej biorą udział w propagandzie L. O. P. P. i zasługują w całej pełni na liczenie się z nimi.

Numer niniejszy jest specjalnym wydaniem do rzesz kolejowych dla dodania jeszcze większego zapału i ducha. tej tak potężnej idei Lotnictwa Polskiego.

Ze świata.

CZECHY.

Nowy szef lotnictwa wojskowego w Czechosłowacji. Dnia 15 b. m. kiewnictwo Departamentu Lotnictwa czechosłowackiego Ministerstwa Obrony Krajowej objął generał Fajkr w miejsce generała Cecek.

GRECJA.

Lotnictwo w Grecji. Sejm grecki wstawił w budżecie na rok 1927/28 na cele lotnictwa wojskowego 100.000.000 drachm, z czego połowa będzie pokryta z funduszy państwowych połowa zaś, ze sprzedaży dóbr koronnych.

FRANCJA.

Nowy typ samolotu. Przemysł francuski wyprodukował nowy typ hydroplanu przeznaczony dla żeglugi przybrzeżnej i nad pełnym morzem. Nowy hydroplan „France-Aviation Denhaut“ jest dwupłatowcem sporządzonym z drzewa, wyposażonym w 2 silniki systemu Jupiter. Waga samolotu wraz z obciążeniem wynosi 5.220 kg.

FINLANJA.

Z żeglugi powietrznej Finlandji. W roku 1926-tym na linii Reval-Helsingfors samoloty dokonały ogółem 976 podróży, przebiegając przestrzeń 93.240 klm. Ilość przewiezionych w roku ub. pasażerów wynosiła 2.401 osób, towarów 32.054 kg. i poczty 8.556 kg.

NIEMCY.

Komunikacja powietrzna i postowie sejmowe. Rząd niemiecki pertraktuje z tamt. Związkiem Towarzystw komunikacji powietrznej w sprawie udzielania za pewnymi ryczałtami bezpłatnych biletów lotów dla posłów sejmowych. Sejm bowiem zażądał od rządu, by posłowie mogli korzystać z komunikacji powietrznej podobnie, jak z kolei — bezpłatnie.

Uchwała Zarządu Śląskiego Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Dla należytego zorganizowania propagandy L. O. P. P. na terytorjum Śląska Zarząd uchwalił utworzyć Komisję propagandową w osobach p. p. Naczelnika Wydziału Osobowego Dyrekcji Kolei Państwowych Drzewickiego, Starosty powiatu Rybnickiego Dr. Troski, Inspektora Policji Niciewicza i referenta Wydziału Mechanicznego Dyrekcji Kolei Państwowych Charnasa.

— Komisja ta przystąpiła natychmiast do swego urzędowania.

Do bezpośredniej dyspozycji Komisji propagandowej stoi p. Redaktor Przybyła.

Dla utrzymania łączności pomiędzy Śląskim Komitetem Wojewódzkim i Komisją Propagandową wybrany został Kierownik biura Wojewódzkiego p. Ludwik, którego Komisja powoła na każde swoje posiedzenie.

Za dział redakcyjny odp. Bolesław Ostrowski.

Na prośbę naszą współpracownik pisma naszego p. **M. CHARNAS**

zgodził się przyjąć godność

Honorowego Generalnego Przedstawiciela „Lotnika“ na obszar Górnego Śląska

Podając powyższe do wiadomości składamy zarazem p. M. Charnasowi serdeczną podziękę

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

CZYTAJCIE TYGODNIK ILUSTROWANY „LOTNIK”

DRUKARNIA LOTNICZA

Telefon 53-16 Stary Rynek 95/96 II. p. Telefon 53-16

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki
☉ po przystępnych cenach: ☉

Bilety wizytowe. — Zaproszenia na chrzest, zaręczyny, ślub.
Programy koncertowe, wyścigowe, na karnawał, oraz
na wszelkie zabawy. — Formularze i Tabele dla
władz komunalnych i państwowych. — Plany
jazdy kolejowej. Afisze każdej wielkości.
Akcje i kupony w gustownym kilku-
kolorowym wykonaniu. — Listy
Koperty. Czeki z numeracją. Karty
reklamowe. — Cyrkularze. — Dyplomy.
Rachunki. — Poczówki. — Ulotki. — Broszury.
Dzieła polityczno-społeczne. — Książki do nabo-
żeństwa. — Książki handlowo-adresowe i telefoniczne.
Powieści. — Czasopisma, Dzienniki, Tygodniki i Miesięczniki.

Najskuteczniejszy organ ogłoszeniowy!



TYGODNIK ILUSTROWANY

POŚWIĘCONY LOTNICTWU I TECHNICIE LOTNICZEJ

TOM V-ty

REDAKTOR NACZELNY: PILOT BOLESŁAW OSTROWSKI

KOMITET REDAKCYJNY:

INŻ.-PILOT M. BOHATYREW. PILOT Dr. Z. DALSKI, REDAKTOR Z. MARYNOWSKI,
INŻ. PIOTR TUŁACZ, PILOT PREZES Z. L. P. DYR. CZESŁAW WAWRZYNIAK,

SZEF ADMINISTRACJI: STANISŁAW MASŁOWSKI

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: POZNAŃ, STARY RYNEK 95/96 II. PIĘTRO
— — — — TELEFON: REDAKCJI I ADMINISTRACJI 53-16 — — — —

ADRES TELEGRAFICZNY: **LOTNIK-POZNAŃ**
RACHUNEK CZEKOWY w P. K. O. Nr. 206-896

NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W ŚRODY I PIĄTKI OD GODZINY 10—12
ZA ARTYKUŁY PRZY KTÓRYCH WYSOKOŚĆ WYNAGRODZENIA NIE JEST
PODANA, PŁACI REDAKCJA PODŁUG WŁASNEGO UZNANIA. RĘKOPISÓW
— — — — I FOTOGRAFJI REDAKCJA NIE ZWRACA. — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

W KRAJU: ROCZNIE 14,50 zł PÓLROCZNIE 7,50 zł KWARTALNIE 4 zł
ZAGRANICĄ: ROCZNIE 24 zł PÓLROCZNIE 12 zł KWARTALNIE 6 zł

CENY OGŁOSZEŃ:

CAŁA STRONA 150 zł :-: PÓŁ STRONY 80 zł :-: ÓWIERĆ STRONY 50 zł
 $\frac{1}{3}$ STRONY 65 zł :-: $\frac{1}{6}$ STRONY 40 zł :-: $\frac{1}{8}$ STRONY 30 zł :-: $\frac{1}{16}$ STRONY 15 zł
— — — — DROBNE OGŁOSZENIA DO 20 SŁÓW 5 zł. — — — —